

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 8 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji: Rocznie—12 mk., półrocznie—8 mk., kwartalnie—3 mk., miesięcznie—1 mk. Z przesyłką: Rocznie—14 mk. 40 fen., półrocznie—7 mk. 20 fen., kwartalnie—3 mk. 50 fen., miesięcznie—1 mk. 20 fen. Zmiana adresu—20 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku—25 fen., nekrologi—40 fen. Ogłoszenia drobne za wiersz—5 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niedierające swobodę świadomości przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) 23 T.

Numer pojedynczy 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie—z wyjątkiem dni poświęconych.

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 21 wrześn.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

Wojska czwartej armji, walczące pod dowództwem generała piechoty, Sixta von Arnima, pomyślnie przetrwały pierwszy dzień trzeciej bitwy we Flandrii.

O ile już działalność ogniowa dni ostatnich wskazywała na duże napięcie sił ze strony Anglików, to jednak zastosowanie i skoncentrowanie użytych przez wroga w d. 20 września środków bojowych na froncie długości równo 12 kilometrów tworzyło maksimum wysiłków.

Pod osłoną potężnej fali ogniowej najsilniejszego ognia huraganowego z dział i przyrządów do miotania min wszelkiego kalibru wyruszyło wczoraj do szturm na wąskim pasie natarcia pomiędzy Langemarckiem a Hollebeke konsekwentnie 9 dywizji angielskich, oraz kilka australijskich, wielokrotnie korzystających z poparcia opancerzonych samochodów i przyrządów do miotania płomieni.

W rezultacie ataku nieprzyjaciel przedostał się po walce, przechylającej się to na tę to na drugą stronę, do naszego pasa obronnego najwyżej na jeden kilometr w głąb. W kierunku Paschendale i Cheluwelt nieprzyjaciel czasowo posunął się dalej. Na zachód od Paschendale odrzucił go wstecz nasz kontratak.

Na północ od drogi Menin-Yperu część terenu pozostała w rękach wroga. Na wszystkich innych odcinkach pola bitwy dzięki zaciętej bohaterskiej walce naszych wojsk aż do późnego popołudnia Anglicy zostali odrzuceni z najcięższymi stratami do pola lejkowego naszego pasa bojowego, dalej po za którym rzucone wieczorem na nowo w wir walki posiłki wroga nie potrafiły zyskać nic więcej pod względem terenu.

Znajdujące się w pasie bojowym wioski są wszystkie w naszym posiadaniu.

Dzisiaj rano Anglicy nie wnowili walki.

Podobnie jak i podczas poprzednich bitw we Flandrii dowództwo i armja wykazały najwyższą sprawność.

Na froncie innych armji frontu zachodniego, jak również na Wschodzie i na Bałkanach nie zaszły żadne szczególne wypadki.

Pierwszy generał kwatermistrz Ludendorff.

BERLIN (21 bm. wiecz. Urzędow.)

We Flandrii panowała po południu wzmagająca się walka artylerji. Wieczorem wywiązały się miejscowe walki piechoty.

Na lewym brzegu Dźwiny nasze wojska przerwały pozoje rosyjskie na południe - zachód od Jakobsztadtu.

Dotąd zakomunikowano o przeszło 1000 jeńców i kilku działach, jako zdobyczu.

Na wschód od jeziora Ochrida (w Macedonji) nie powiódł się atak francuski.

KOM. URZĘD. AUSTR.-WĘGIERSKI.

Wiedeń, 21 września.

Atak włoski, dokonany przeciwko naszej pozycji na Stelu, został odparty przez mężną załogę w walce na bliską metę przy świetnym współdziałaniu ze strony artylerji.

Obok znacznych krwawych strat nieprzyjaciel utracił tutaj w postaci jeńców 4 oficerów i przeszło 100 żołnierzy.

Pozatem na wszystkich frontach wojennych nie było żadnych szczególnych wypadków.

Naczelnik Sztabu generalnego.

MITAWA (20 bm. K. B.) **Nadzwyczajny Sejm kurlandzki** powziął następującą uchwałę **o utworzenia ogólnego zebrania krajowego:**

W celu omówienia i zadecydowania o ogólnych sprawach krajowych ma się zgromadzić jednorazowo **wszelkstanowe zebranie w Mitawie**, złożone z przedstawicieli wielkiej własności ziemskiej, kurlandzkiego stanu rycerskiego, mieszczaństwa, duchowieństwa i drobnej własności ziemskiej, pod przewod-

nictwem marszałka posłów krajowych nadzwyczajnego Sejmu kurlandzkiego rycerstwa i ziemiaństwa.

Liczba delegatów ma wynosić 80, a mianowicie 27 od wielkiej własności ziemskiej, 4 od kurlandzkiego stanu rycerskiego, 5 od duchowieństwa, 17 od mieszczaństwa i 27 od drobnej własności ziemskiej.

BERLIN (21 bm. Tel. pryw.) — «Berl. Tagebl.» donosi z Wiednia: Z dobrze poinformowanego źródła dyplomatycznego komunikują, że Papież Benedykt oświadczył, iż nawet wyrażona w ogólnej tylko formie zgoda państw centralnych na Jego propozycje będzie wydawała Mu się zadawalającą i umożliwiającą kontynuowanie Jego akcji pokojowej.

BERLIN (21 bm. Tel. pryw.) — «Berl. Tagebl.» donosi z Haagi, iż w odpowiedzi na interpelację w drugiej Izbie holenderskiej co do noty Papieża do stron walczących minister Laudon oświadczył: Rząd nie nabrał przekonania, aby dla osiągnięcia zamierzonego celu było rzeczą wskazaną przedsięwzięcie z jego strony kroków w celu poparcia próby Papieża.

PETERSBURG (20 bm. P.T.A.) — Konferencja demokratyczna, zwołana przez radę robotn. i żołn. na dzień 25 września w celu utworzenia silnie ugruntowanej i mocnej władzy rządowej, wywołuje wśród różnych klas ludności oraz w prasie ożywioną kampanję, w której znajduje wyraz wrogi do niej stosunek oraz protest.

Jest to zdaje się wynikiem obawy, iż na konferencji zwyciężą elementy maksymalistyczne, i że konferencja ta może doprowadzić do utworzenia gabinetu, złożonego wyłącznie z socjalistów.

Z drugiej strony należy zaznaczyć rozbieżność poglądów, wywołaną przez rozłam wśród partji socjalistycznych, wyrażającą się obecnie w postaci dwóch różnych prądów.

Jeden z nich uważa za niezbędnie konieczne utworzenie gabinetu na zasadzie szerokiej koalicji, podczas gdy hasło przeciwnego prądu brzmi: «cała władza należy do rad robotn. i żołn.»

PETERSBURG (20 bm. P. T. A.) Odezwa, ogłoszona przez grupę socjal-rewolucionistów, mienszewików oraz antizimmerwaldowców z pomiędzy głównej komisji wykonawczej rady robotn. i żołn., głosi pom. innemi: Została złamana zasada demokracji rewolucyjnej, opierająca władzę rządową na koalicji wewnętrznej. Ostatnia próba utworzenia koalicji spotkała się z oporem ze strony odpowiedzialnych organów demokracji. Wyłącznie socjalistyczny lub wyłącznie burżuazyjny gabinet nie będzie w stanie zorganizować obronę i zapobiec nieładowi gospodarczemu. O ile konferencja demokratyczna utworzy wyłącznie socjalistyczny gabinet, wy-

woła to mobilizację wszystkich sił kontrrewolucyjnych.

Odezwa kończy się wezwaniem do uformowania bloku na konferencji demokratycznej, w celu zaoszczędzenia Rosji wojny domowej.

PETERSBURG (20 bm. P.T.A.) — Delegacja rady robotn. i żołn., która objechała Europę w celu propagandy idei międzynarodowej konferencji socjalistycznej, powróciła do Petersburga.

BERLIN (21 b. m. Tel. pryw.) — «Tägl. Rund.» donosi z Haagi, iż, według gaz. «Russkaja Wola», nowa republika rosyjska ma być zorganizowana na wzór Szwajcarii.

Jako prezydent i prezes ministrów wchodzi w grę Kierenski.

PARYŻ (19 b.m. Havas). — W Izbie zapytywał Lemery, jakie kroki poczyni rząd, aby zapewnić porozumienie się ze sprzymierzeńcami co do rozsądnego prowadzenia wojny i wskazał na konieczność dania krajowi wyraźnego określenia, jakie znaczenie nadaje rząd pojęciom o zwycięstwie i pokoju.

PARYŻ (19 bm. Havas). — W końcu narad nad interpelacją co do ogólnej polityki rządu Izba powzięła 378 głosami przeciwko i formułę przejścia do porządku dziennego, wyrażającą zaufanie rządowi.

BERLIN (21 bm. Tel. prywatny) Z Bernu donoszą prywatnie pod datą 20 bm., iż, pomimo wysiłków ze strony Painlevégo, socjaliści i radykalni socjaliści powstrzymali się od głosowania nad wotum ufności dla gabinetu.

BERLIN (20 b.m. Tel. pryw.) — «Berl. Lokalanz.» donosi z Lugano pod datą 19 bm.: pierwsze gazety włoskie, które przybyły tutaj po ponownym otwarciu granicy, zawierają dużo napomnień o bardzo napiętej sytuacji wewnętrzno-politycznej i donoszą o różnych poważnych krokach władz przeciwko wciąż mniej krepującym się socjalistom i ich sztabowi wojennemu, ale nie można na tej podstawie wywnioskować, czy to sytuacja wewnętrzna była przyczyną zamknięcia granicy.

RZYM (18 b. m. Ag. Stefani) — Na mocy dekretu z d. 16 września zostały włączone do pasa wojennego prowincje Alessandria, Genua i Turyn ze względu na ich wojskowy charakter.

BERN (19 b. m. W. T. B.) — Omawiając jutrzejszą uroczystość narodową «Corriere della Sera» pisze, iż zbrodnicze machinacje urzędowych socjalistów w ostatnich dniach znowu wzmożyły się.

Z Rzymu komunikują o niezwykle ożywionej działalności tamtejszych socjalistów, której przyczyny nie dają się odgadnąć.

BERLIN (20 bm. Tel. pryw.) — Jak komunikuje «Berl. Tagebl.», z nad granicy szwajcarskiej donoszą pod datą 19 bm., iż «Matin» informuje z Rzymu: Wiadomości o wypadkach we Włoszech spowodowały ko-

nieczność podróży króla z kwatery głównej. Odbyła się rada koronna pod przewodnictwem króla, na której byli obecni wszyscy ministrowie. Komunikacja kolejowa z Rzymu do północnych Włoch jest zawieszona.

BERLIN (21 września. Tel. pryw.) — Z Lugano donoszą drogą prywatną, że ostatnie zamknięcie granicy włoskiej jest obecnie przypisywane temu, iż chciano nie tylko zapobiec szerzeniu się wiadomości o rozruchach, ale zamierzano również przeszkodzić, aby przedostały się zagranicę wiadomości co do przewożenia do Włoch wojsk francuskich i angielskich.

BUENOS-AIRES (20 bm. Reuter). Senat argentyński postanowił jednogłośnie zerwać stosunki dyplomatyczne z Niemcami. Uchwała ta zostanie obecnie przedłożona Izbie deputowanych. Opinia publiczna jest bardzo przychylna jej ostatecznemu przyjęciu.

Uwaga WTB. Brak potwierdzenia urzędowego tej wiadomości Reutera.

Przyszłość Litwy.

—s—

«Kown. Ztg.» w numerze z dn. 21 go września podaje dwa głosy gazet królewieckich w sprawie przyszłości Litwy.

Narodowo-liberalna «Königsberg. Allg. Ztg.» zaznacza przede wszystkim te zyski pod względem gospodarczym i kulturalnym, które muszą wynikać dla Litwy ze ścisłego gospodarczego współżycia z Niemcami, a następnie oświadcza:

«Niepodległe królestwo Litewskie na zawsze pozostałoby słabą, zagrożoną w swej egzystencji przegrodą hamulcową między dążącymi państwami, z których Rosja i Polska nigdy by nie zapomniały, że kiedyś ono do nich należało. Wobec pretensji, zgłaszanych przez oba te państwa i prób wzmieszania się, Litwa nigdyby o własnych siłach obronić się nie mogła i uchroniłaby swą samodzielność tylko wtedy, gdyby się postarała o możliwie ścisłe oparcie o «Rzeszę niemiecką».

«Königsb. Hartung. Ztg.», kierowniczy organ postępowego zjednoczenia, reprezentującego — jak wiadomo — jaknajenergiczniej politykę t. zw. partii większości Reichstagu, wypowiada się w sprawie litewskich planów Erzbergera w sposób następujący:

«Litwini nie wiedzą, że p. Erzberger o wiele częściej działa z pośpiechem, niż zgodnie z prawdą i że tak się stało także w wypadku obecnym. Z wielu oznak wiarogodnych dostatecznie widać, że w Niemczech istnieje życzliwość w stosunku do żądań litewskich, o ile ograniczają się one do słusznej i w ramach możliwości utrzymanej niezależności, ze ścisłym równoczesnym oparciem się o Rzeszę niemiecką. Jeśliby jednak na podstawie przedwczesnych oświadczeń Erzbergera miało się wytworzyć mniemanie, że Litwa, pozostawiona absolutnie sama sobie pod naciskiem ze strony wschodu, miałaby utworzyć samodzielny twór państwowy, to podobny pogląd nie odpowiada rzeczywistości. Kwestja litewska jest tak ściśle związana z sprawą Kurlandji, że już z tego względu wynika konieczność zastanowienia się nad utworzeniem większego związku państwowego w nowym północ-wschodnim kraju, zawsze jednak z podkreśleniem niedwuznacznego i pod każdym względem zabezpieczonego oparcia się o Niemce. Kto właściwie ocenia nastroje i możliwości, przyzna większe znaczenie takiemu rozwiązaniu, niż pośpiesznie narzuconym i nieodpowiedzialnym poglądom mało troszczącego się o wrażenie ze swych mów p. Erzbergera».

Konferencja litewska w Wilnie.

—s—

Ostatnie numery czasopisma «Lietuvos Aidas» przynoszą wiadomości o odbywającej się obecnie w Wilnie konferencji litewskiej.

Wkrótce po wybuchu wojny kolonie litewskie w Ameryce zajęły się organizacją pomocy materialnej dla Litwinów, mieszkających na terenach, zniszczonych w czasie walk. Sprawą tą również się zajęli Litwini grupujący się, acz w małej liczbie, w państwach neutralnych Zachodniej Europy, jak Szwajcarii, Danji i Szwecji.

Oczywiście obok sprawy filantropijnej, emigranci litewscy nie zaniedbywali również zagadnień natury politycznej, w której to dziedzinie, jak wiemy, uczyniono zagranicą bardzo wiele za pomocą całego szeregu czasopism i wydawnictw politycznych Litwy dotyczących, puszczanych w świat w językach obcych.

Atoli działalność polityczna na emigracji byłaby niedostateczna, gdyby nie wzięli w niej udziału Litwini, pozostali w kraju, «których głos — jak pisze J. Bekampis w № 4 «Lietuvos Aidas» — może i powinien jedynie zaważyć w końcu w ten lub inny sposób w kwestji litewskiej». Główny ciężar i odpowiedzialność w akcji politycznej litewskiej spadł, oczywiście, na barki działaczy litewskich w Wilnie. «Oni to w swoim czasie w imieniu Litwinów wespół z innymi narodami uciemiężonymi w Rosji zwrócili się do prezydenta Stanów Zjednoczonych, Wilsona, ich to delegacja razem z przedstawicielami Litwinów amerykańskich brała udział ubiegłego lata w konferencji różnych narodów w Lozannie, na której kwestja litewska została publicznie w całej pełni na jaw wydobyta i postawiona. Również taż grupa litwinów wileńskich w sprawach Litwy niejednokrotnie za pośrednictwem swych przedstawicieli porozumiewała się z niemieckimi władzami okupacyjnymi, tudzież rządem centralnym».

Wszystkie powyższe zabiegi litewskie w lecie roku bieżącego zostały przyobleczone w konkretne formy kwestji litewskiej. Toż grono litwinów wileńskich wyłoniło Komitet Organizacyjny, który na naradach w d. d. 1—4 sierpnia, rozważywszy sytuację obecną, postanowił zwołać w Wilnie zjazd litewski, przed którym zamierzono zdać sprawę z całej swej dotychczasowej działalności, zmierzającej do wyświetlenia kwestji litewskiej, a który ma się wypowiedzieć o wszystkich bieżących potrzebach Litwy, tudzież w sprawie przyszłości Litwy.

«Obecne warunki wojenne — wyjaśnia cytowany J. Bekampis — nie pozwalają na organizację zjazdu w ten sposób, w jaki należałoby to uczynić i jak pragnęli tego sami inicjatorowie «Wszakże należy się spodziewać — mówi tenże dalej, — że nawet w ten sposób zwołany zjazd da jednak przybliżony obraz tego, na co obecnie Litwa cierpi, czego oczekuje, pragnie i żąda».

«Od czasu wielkiego sejmku w Wilnie (w r. 1905. Przyp. Red.) zjazd obecnym jest pierwszym tak wielkiej wagi dla Litwy zgromadzeniem litewskim. Zjazdowi, jak i owemu sejmowi, wypadnie wypowiedzieć się nad losem Litwy. Lecz czas, w którym obecnie będzie rozważana kwestja litewska, jest o wiele donioślejszy, niż w roku rewolucji, gdy kwestja litewska mogła być rozważana jeno jako sprawa wewnętrzna państwa rosyjskiego. Obecnie sprawa Litwy — nie jest już sprawą wewnętrzną Rosji; można i należy ją teraz rozważać tylko jako zgola odrębną, dawnymi warunkami nieskrepowaną, kwestję. Z tego już widać jak dalece doniosła jest dla nas chwila obecna, jak ostrożnie i starannie powinniśmy przy-

stępować do pracy, oczekiwanej od rozpoczynającego się dziś zjazdu».

Konferencja rozpoczęła swe obrady w poniedziałek d. 18 b. m. po uroczystym nabożeństwie w kościele katedralnym. Po mszy odprawionej przy ołtarzu wielkim przez ks. kan. Józefa Kuchę, kazanie okolicznościowe wygłosił z ambony ks. dr. Mieczysław Reinis. W czasie nabożeństwa z towarzyszeniem organu śpiewał chór litewski, w stallach zasiadł J. E. ks. Administrator prał. Michalkiewicz, w prezbiterjum siedziało kilkudziesięciu księży litwinów, biorących udział w zjeździe, zaś główną nawę kościoła prawie całkowicie wypełnili uczestnicy zjazdu, ochrony litewskie, T wo sług św. Zyty tudzież publiczność. Porządku pilnowało kilka osób z opaskami zielono-czerwonymi na ramieniu.

Po nabożeństwie uczestnicy zjazdu o g. 10-ej rano grupkami udali się do gmachu zimowego Teatru Polskiego na W. Pohulance, którego fronton został udekorowany girlandami z zieleni, chorągwią z białą Pogonią na czerwonym polu i dwiema zielono-czerwonymi chorągwiemi po bokach. Obrady odbywają się w sali teatralnej, ozdobionej girlandami i tarczami herbowymi miast. Prezydium zajmuje scenę, z niej też przemawiają mówcy, członkowie zjazdu siedzą na parterze widowni. Konferencja jest poufna; publiczność i prasa wstępu nie mają.

Według «Liet. Aidas» z 264 zaproszonych przez Biuro Komitetu Organizacyjnego na konferencję przybyło 213 osób. Z ramienia Biura pierwsze posiedzenie zagał krótkim przemówieniem b. prezes sejmku litewskiego w r. 1905 dr. Jan Basanowicz. Późem wybrano prezydium, w skład którego weszli: inż. S. Kairys, adw. Jan Wiłejšys, A. Smetona, ks. J. Staugaitis i ks. K. Szaulys, oraz sekretarjat zjazdu — F. Bugajliszkis, J. Paknys, K. Bizowski i ks. P. Dogel.

Na temże pierwszym posiedzeniu — jak donosi «Liet. Aidas» — zgodnie z porządkiem dziennym, przedstawionym przez Biuro, wyłoniono komisję polepszenia obecnego stanu Litwy, do której powołano przedstawicieli wszystkich powiatów gubernji wileńskiej i kowieńskiej. Późatem Biuro Komitetu Organizacyjnego przedstawiło konferencji obecną połozenie polityczne Litwy. Drugi dzień obrad, wtorek 19 bm., został poświęcony wyłącznie sprawom polityki litewskiej.

Część trzecią uczestników konferencji stanowią księża — Litwini, wśród których są poeta litewski Majronis (rektor seminarjum duchownego w Kownie, ks. prał. Jan Macniewicz) i b. poseł kowieński do I ej Dnuy, ks. dziekan Jarulajtis, który niedawno po dłuższym pobycie w Niemczech wrócił na Zmudź.

Mowa Ribot'a.

Podczas obrad nad polityką zagraniczną w parlamencie francuskim, jeden z posłów wezwał ministra spraw zagranicznych Ribot'a, aby wyjawil, jakie umowy zawarte są między Francją i sprzymierzeńcami, zaznaczając, że dotychczas Ribot — mimo obietnic, tego nie uczynił.

Ribot odpowiedział, że Francja nie ma żadnego powodu do ukrywania treści umów, i minister zrobiłby to bardzo chętnie, gdyby to tylko od niego zależało. Ale Francja ma sojuszników i musi działać z nimi ręką w rękę.

W sprawie ogłoszenia umów Ribot otrzymał z Petersburga prośbę, aby publikację umów odłożył, ponieważ zaś Rosja i tak

ma ogromne kłopoty wewnątrz, więc Ribot nie chce jej narażać na jeszcze większe i prośbę chce spełnić.

Co się tyczy warunków pokojowych Francji, to co do nich nie może być żadnej wątpliwości.

Francja żąda tylko tego, co musi osiągnąć dla uchronienia kraju od śmierci i utraty honoru. Francja nie chce nikomu zadawać gwałtu, żąda zwrotu Alzacji i Lotaryngji, oraz zadośćuczynienia. Francja nie chce zemsty; kara, którą Francja chce nałożyć na napastnika, nie jest karą pieniężną, lecz tylko zwrotem szkód, które on wyrządził.

Dodać należy, że oprócz warunków powyższych konieczne są jeszcze gwarancje. Jakież znaczenie może mieć podpis rządu niemieckiego, jeśli pod nim nie ujrzymy podpisu narodu niemieckiego. W sprawie odpowiedzi na notę Papieża, Ribot oświadczył, co następuje: Jeśli nie odpowiemy Papieżowi na jego notę, to będziemy w całkowitej jednogłoŹności z naszymi sojusznikami. Cóż powiemy — mimo wysokiego szacunku dla Papieża — odpowiedzieć możemy na propozycję rokowań? Kiedy Wilson pytał nas o nasze cele wojenne — odpowiedzieliśmy: kto zaś odmówił odpowiedzi? — państwa centralne. Ponieważ oświadczone, że mocarstwa centralne udzieliły odpowiedzi Papieżowi, więc będziemy na tę odpowiedź czekali. Tak, muszą nam wrogowie powiedzieć, czego chcą. Muszą nam powiedzieć, czy zgadzają się zwrócić Alzację i Lotaryngję, czy chcą zwrócić szkody i utworzyć społeczeństwo narodów. Musimy mieć pewność, że nie będziemy oszukani.

Rosja a Rumunja.

«Now. Wr.» z dn. 24 sierpnia zamieściło artykuł następujący:

Pałki rosyjskie wysłane były do Rumunji w celu podtrzymania naszych sprzymierzeńców, z bohaterstwem broniących swą pierśią nie tylko swojej ojczyzny, ale i naszych granic południowych.

Zamiast pomocy i powszechnej walki z ogólnym wrogiem, zdeprawowana przez agitatorów socjalistycznych masa żołnierska zajęła się inną, o wiele łatwiejszą sprawą — bo polityką. Zachciało im się pochwycić do niewoli króla rumuńskiego i urządzić w Rumunji swojego rodzaju republikę kronsztadzką. Sprzymierzeniec nasz uniknął tego losu, usunąwszy się pod opiekę swej armji.

Dotknięty przez swoich sprzymierzeńców takim poniżeniem, król rumuński nie stracił jednakże wiary w naród rosyjski i pozostał wiernym sojusznikiem z nami. Jednakże chersońska Rada delegatów robotników i żołnierzy nie jest z tego zadowolona. Chce ona za wszelką cenę zmusić naszego sprzymierzeńca do zerwania sojuszu z nami i zawarcia pokoju z Niemcami.

Projektowano przenieść kwatery króla rumuńskiego do Chersonia. Miejscowe «organy wykonawcze demokracji rewolucyjnej» skorzystały z tego wypadku w celu urządzienia nowej próby ostatecznego odrzucenia króla Ferdynanda od Rosji i zmuszenia go do przejścia na stronę Niemiec. Rada ta oświadczyła, że nie dopuści monarchy na wolną ziemię republiki chersońskiej.

Gdyby Rada chersońska składała się w całości z samych sług cesarza Wilhelma, to nie mogłaby wynaleźć lepszego środka zamienienia Rumunji z sojusznika Rosji na wroga.

Centralnemu komitetowi robotników i żołnierzy w Petersburgu czynny Rady chersońskiej są znane. Kierownicy komitetu, należy przypuszczać, rozumieją do jakich rezultatów prowadzą tego rodzaju postępk: do utraty sojusznika, otwarcia wrogowi

granic Rosji południowej, być może do przejścia armji rumuńskiej na stronę Niemiec.

Jako kierownik przednich oddziałów demokracji rewolucyjnej, komitet obowiązany był zastosować konieczne środki dla odwrócenia tego niebezpieczeństwa, o ile, rzecz prosta, dopatruje się niebezpieczeństwa w utracie naszych terenów południowych.

Nie usłyszeliśmy z jego strony ani jednego słowa w tej sprawie.

W sprawie wysłania prowokatora Grimma, ścigania sądowego Lenina, aresztowania organizatorów mordów lipcowych lub szpiega Kamieniewa—gromy oburzenia.

Względem jawnej zdrady Rosji — najzupełniejsza obojętność. Tak jakby dwie strony jednego medalu.

Zabiegi pokojowe.

Wysłuki pokojowe Papieża.

Z Karlsruhe donoszą: Rzymska gazeta «Italia» komunikuje, że Papież wślada za swą notą pokojową wysłał obecnie do wszystkich rządów mocarstw wojnujących pismo odręczne. Ponadto udało mu się zyskać dla poparcia swej akcji pokojowej jedno z wielkich mocarstw neutralnych. «Voss. Ztg.» donosi, że Hiszpanja ogłosiła gotowość poparcia akcji Papieża w sprawie utworzenia drogi pokojowi.

Opinie koalicyjne.

«Berl. Tag.» donosi z nad szwajcarskiej granicy, że «Manchester Guardian» pisze w sprawie pogłosek o ustępstwach Niemiec co do Belgji, iż aczkolwiek pogłoska ta jest zupełnie niepotwierdzona, jednak wielkie liberalne stronnictwo angielskie jest zdania, że poza Belgją niema żadnej poważnej przeszkody do zawarcia pokoju. Jeśli Niemcy mają w sprawie Belgji inne plany, niż przypuszczaliśmy, to oczekujemy ze strony Niemiec wyjaśnienia.

«Times» omawia w artykule wstępnym pogłoski pokojowe w Niemczech i oświadcza, że są one «dymem», mającym na celu osłonięcie istotnych zamiarów niemieckich. Jest bardziej niż prawdopodobnem, że dyplomaci niemieccy gotowi są poczynić na zachodzie ustępstwa, gdyż z powodu osłabienia Rosji wzrosły ich widoki na ekspansję w kierunku na wschód i południe.

Pismo wyraża obawę, że to lub inne państwo koalicyjne mogłoby u wierzyć zapewnieniom niemieckim i rozwiązanie takie uznać za dogodną podstawę do pokoju.

Niemcy.

Zapowiedziana mowa Kanclerza.

«Berl. Tag.» dowiaduje się z kół parlamentarnych, że w przyszłym tygodniu, prawdopodobnie we czwartek, oczekiwana jest podczas obrad w Reichstagu mowa kanclerza Rzeszy. Kanclerz ma podobno poruszyć sprawę Belgji oraz inne cele wojny, przyczem uczyni to w sposób wyraźniejszy i szczegółowszy, niż on sam i jego poprzednik dotychczas to czynili.

ROSJA.

Przesilenie gabinetowe trwa.

«Berl. Lok.» donosi ze Sztokholmu pod datą 20 bm., że utworzony przez Kierenskiego gabinet nie zgrupował się, ponieważ politycy socjalistyczni i socjal rewolucyjni wobec stanowiska Kierenskiego po słumieniu buntu

Korniłowa odmawiają udzielenia poparcia prezesowi ministrów, politycy zaś burzacy również wykazują niedużo sympatji względem Kierenskiego. Kierenski sprawnie rządy wyłączenie przy pomocy dyrektorjatu, będąc pozatem osamotniony.

Rozporządzenia rządowe są uważane za tymczasowe tylko.

*

Powyzsze informacje «Berl. Lok.» znajdują potwierdzenie w ostatnich depeszach petersburskiej agencji telegraficznej, która komunikuje o przyjęciu przez rząd prowizoryczny dymisji Zarudnego, Awksientjewa i Skobielewa.

Wiadomość o dymisji Zarudnego dowodzi, iż nowy gabinet nie jest jeszcze czynny, i nowy minister sprawiedliwości, Malantowicz, nie zaczął jeszcze sprawować urzędu.

Podanie się do dymisji dotychczasowego ministra spraw wewnętrznych, Awksientjewa, socjal - rewolucjonisty, który miał objąć w nowym gabinecie tekę ministra rolnictwa, oraz ministra pracy Skobielewa, «mieńszewika», posiadającego duże wpływy wśród robotników, jest nadzwyczajnie znamienne. Zdaje się to zapowiadać nowe niebezpieczeństwo, które grozi Kierenskiemu tym razem z lewicy.

Ostatnie kroki rządu.

Renter donosi z Petersburga pod datą 20 bm., iż zostało obecnie postanowione, aby Korniłow został stawiony przed sąd wojenny, z udziałem sędziów przysięgłych.

Jednocześnie rząd postanowił na skutek żądania Rady robotn. i żołn., iż proces Korniłowa ma się odbyć nie w Petersburgu, lecz w pasie frontowym.

Na mocy zarządzenia ministra wojny rosyjscy poddani pochodzenia niemieckiego, mieszkający w kolonjach niemieckich w Rosji, mogą na przyszłość uczęszczać do szkół wojskowych i otrzymywać stopień oficerów.

Jak donosi z Petersburga amsterdamski «Allgemeen Handelsblad», Kierenski zakomunikował rządowi prowizorycznemu, iż przyjmował delegację Senatu finlandzkiego, która wyraziła swe zaufanie do rządu prowizorycznego z powodu rozszerzenia autonomji Finlandji na mocy dekretu z d. 30 sierpnia.

Rząd prowizoryczny upoważnił ministerjum do spraw żywnościowych wysłać natychmiast zboże i zapasy mąki do Finlandji.

W kołach rządowych zaprzeczają pogłoskom o mającem nastąpić przeniesieniu siedziby rządu do Moskwy; w kołach tych oświadcza, iż projekt ten był rozpatrywany podczas odwrotu z Rygi, ale rząd ze względów politycznych był mu przeciwny.

Pet. ag. telegr. komunikuje pod datą 16 bm., iż grupa zwolenników dawnego rządu, wysłana przez rząd prowizoryczny z Rosji, została w drodze do Szwecji aresztowana przez helsingforską radę robotn. i żołn. i osadzona w więzieniu.

Obecnie rada robotn. i żołnierzy w Helsingforsie usłuchała żądań rządu i zgodziła się na przesłanie do Petersburga wspomnianych wygnanców.

Posel do Dumy Puryszkiewicz został znowu uwolniony.

Kadeci a konferencja demokratyczna.

Jak donosi pet. ag. telegr. pod datą 19 bm., komitet centralny partji kadetów powziął uchwałę, nawołującą członków partji do powstrzymania się od wszelkiego udziału w zwołanej przez Radę robotn. i żołn. do Petersburga konferencji demokratycznej. Uchwała ta została tem uzasadniona, iż konferencja reprezentuje tylko jeden jedyny kierunek polityczny kraju i wskutek tego nie

tworzy ani organu politycznego, zbrojnego we wpływy, ani też nie może złagodzić trudnej sytuacji, w jakiej się kraj znajduje.

Przesilenie w Radzie robotników i żołnierzy.

Petersburska agencja telegraficzna donosi z Petersburga pod datą 19-go bm., że wobec przyjętej przez ogólne zebranie Rady robotników i żołnierzy rezolucji «bolszewików», żądającej objęcia pełni władzy przez rady robotników i żołnierzy nastąpiło całe biuro Rady robotników i żołnierzy, mianowicie przewodniczący Czcheidze, zastępca jego Anisimow, Gutzdad (?), Skobielew, Ceretelli i Czernow.

Wybory ponowne biura Rady robotników i żołnierzy odbędą się na następnem posiedzeniu.

Wiadomość ta dowodzi ciągłego wzrastania wpływu «bolszewików» w petersburskiej Radzie robotników i żołnierzy.

Zjazd kozacki.

Jak donosi Petersburska agencja telegraficzna pod datą 20 bm., w Nowoczerkasku rozpoczął się zwykły zjazd wojskowy delegatów wojsk kozackich. Przyjmują w nim udział pomiędzy innymi przedstawiciele rad robotników i żołnierzy oraz rad miejskich z Moskwy i innych miast Rosji centralnej.

Jest również oczekiwany reprezentant petersburskiej Rady robotników i żołnierzy. Generał Kaledin został obrany na prezesa honorowego, ale odrzucił ten wybór, powołując się na uprzednio wydane zarządzenie pozabawiające go urzędu.

Wicehetman, Bogajewskij, wygłosił wstępne przemówienie. Oświadczył on, iż kozacy wykazują wierność rządowi i zamierzają z nim współpracować.

Wicehetman wyraził ubolewanie, iż wszczęto kampanję przeciwko dążeniom kozaków do władzy demokratycznej, i że w sferach decydujących są źle poinformowani o wszystkim, co się dzieje nad Donem.

Bogajewskij energicznie zaprzeczył wszelkim oskarżeniom o dążenia kontrewolucyjne, które są wysuwane przeciwko kozakom.

Następnie przemawiał hetman, gen. Kaledin.

«Central News» donosi z Petersburga, iż rząd prowizoryczny cofnął rozkaz aresztowania hetmana kozackiego Kaledina.

NOWOCZERKASK (20 bm. PAT.) Na zwyczajnem ogólnem zebraniu delegatów wojskowego samorządu kozaków, hetman — Kaledin, wygłosił długą mowę, w której wyjaśniał swe stanowisko względem rządu prowizorycznego i stanowczo oświadczył, że nigdy nie dążył do przywrócenia dawnego systemu rządowego, ani też do politycznego odłączenia okręgu Dońskiego od Rosji.

Powtórzył on swe niedawne twierdzenie, iż był całkowicie nieobznajmiony z ruchem Korniłowa.

Hetman zakończył temi słowy: «Nie chcę się ukrywać po za plecami wojsk kozackich. Jestem gotów stanąć przed sądem, aby wyjaśnić wobec rządu prowizorycznego całe moje postępowanie».

Areszt wielkiego księcia Michała.

Jak donoszą do «Temps» z Petersburga, wielki książę Michał Aleksandrowicz, brat ex-cesarza, został aresztowany w Gacznynie z rozkazu tamtejszej Rady robotników i żołnierzy chociaż nie miał nic wspólnego z ruchem Korniłowa.

Wielki książę prosił o zezwolenie udania się zagranicę w celu knracji, gdyż ostatnie wypadki wywołały u niego ciężki kryzys nerwowy.

Ułaskawienie b. pary cesarskiej.

«Berl. Lok.» donosi z Karlsruhe pod datą 19 bm., iż rząd nowej republiki rosyjskiej postanowił zwolnić od kary b. parę cesarską.

Odzyska ona wolność znowu po usankcjonowaniu przez konstytuante nowej formy państwowej i uznaniu przez wszystkie mocarstwa nowej formy rządu.

Ameryka.

Wyniki układów z Japonją.

Z informacji, otrzymanych przez «Daily Mail» z Nowego Jorku, wynika, iż układy pomiędzy Ameryką a Japonją w Waszyngtonie doprowadziły do następujących rezultatów:

1) Japonja przejmuje od Stanów Zjedn. większą część zaopatrzenia Rosji, 2) japońska flota handlowa przewozi dostarczane Rosji przez Amerykę materiały wojenne i 3) japońskie dostawy wojenne dla Rosji będą finansowane przez Amerykę.

Ze świata.

Szwecja a Niemcy.

SZTOKHOLM (19 bm. W. T. B.)—

«Svenska Telegrambyrau» donosi urzędowo: Ogłoszenie przez amerykański departament państwowy depesz hr. Luxburga skłoniło rząd w d. 10-go września do zapytania w szwedzkim poselstwie w Berlinie, czy prawdą jest, że opublikowane depesze wysłane były przez niemieckiego przedstawiciela w Buenos Aires i odebrane zostały przez zagraniczny urząd w Berlinie. Po nadejściu odpowiedzi polecono szwedzkiemu posłowi w Berlinie w dn. 15-go września założyć protest z powodu tego wypadku i oświadczyć, że należy uważać za stwierdzone, iż władza niemiecka w nadzwyczaj poważny sposób nadużyła zaufania, okazanego ze strony Szwecji. Ogłoszone w dn. 17-go września, złożone przez niemieckiego posła w Sztokholmie wobec ministra spraw zagranicznych oświadczenie, nie stoi w związku ze szwedzkim protestem.

Uwaga WTB. Jak widać z tego, rząd niemiecki wyraził szwedzkiemu swe ubolewanie z własnej inicjatywy, nie czekając na protest ze strony Szwecji.

Z GALICJI.

Fundusz Kościuszkowski.

«Voss. Ztg.» informuje, że w celu uczczenia stułetniej rocznicy śmierci Kościuszki utworzył się w Galicji komitet, na czele którego stanęli arcybiskupi Bilczewski i Teodorowicz, biskupi ks. Sapiecha i Pelczar, oraz ks. Witold Czartoryski. Komitet chce zebrać fundusz Kościuszkowski w celu podtrzymania szkolnictwa polskiego na Litwie.

Z prasy żydowskiej.

Przeciw emigracji żydów.

Warszawska «J. Wort» pisze: «Stoimy obecnie na progu nowego roku, w którym zajść muszą wielkie wydarzenia światowe. Nasze położenie jest wysoce krytyczne, i oto słyszymy już z różnych stron smutne oświadczenie: będziemy musieli emigrować, będziemy musieli szukać nowego kraju. Taka polityka jest błędna i niebezpieczna. Musimy, odwrotnie, starać się wszelkimi możliwościami wstrzymać swych braci od takiego kroku. Położenie jest ciężkie nie tylko dla nas samych, lecz dla wszystkich w Europie, a po wojnie niewątpliwie położenie nie odrazu się polepszy. Lata przejdą, zanim skrwawiona ludzkość wygoi swe rany».

«Nie chcemy w żaden sposób prowadzić polityki emigracji do Palestyny, ponieważ uważamy wszelką politykę emigracyjną za szkodliwą». «Uważamy za szkodliwą politykę emigracji zarówno do Ameryki, Argentyny, Afryki, czy Azji, a nawet do Palestyny».

«Nasza polityka winna być skierowana całkowicie na wewnątrz; w swym życiu wewnętrznym, tu, w krajach, gdzie mieszkamy, musimy starać się odbudować wszystko na nowo. Jeżeli stare podwaliny ekonomiczne zapadły się, czy to wskutek wojny, czy z innych przyczyn, to musimy starać się o budowanie nowych, ale nie, broń Boże, uciekać w rezygnacji».

WIADOMOSCI URZĘDOWE.

OBWIESZCZENIE.

W sali licytacyjnej lombardu miejskiego ul. Trocka 14 (mury po Franciszkańskie) odbędzie się dn. 3, 4 i 5 października 1917 r. w godz. między 10-tą rano i 2 po południu publiczna licytacja niewykupionych fantów z lombardu miejskiego.

Licytowane będą fanty, których termin wykupu (łącznie z dwumiesięcznym przedłużeniem terminu) upłynął do dn. 30 czerwca 1917 r.

Wilna, den 11. September 1917.

Der Stadthauptmann
Pauly.

KRONIKA

KALENDARZ.

Dziś: Suchośnie. Tomasza.

Jutro: Tekli.

Popołudnie: Gerarda B.

Wschód słońca—o g. 5 m. 45.

Zachód słońca—o g. 6 m. 00.

Z WILNA

— Z „Kropki mleka”. Wśród polskich instytucji i zakładów dobro-

czynnych, niosących swą pomoc i rozciągających opiekę nad biedną dźwiągą miejską, na szczególne wyróżnienie zasługuje «Kropka mleka», mająca już pewną tradycję, a skutecznie przeciwdziałająca szerezeniu się śmiertelności wśród niemowląt i dzieci.

Zakreślona pierwotnie na niewielką skalę «Kropka mleka» rozpoczęła swą działalność w roku 1909. Jak wiele innych instytucji tego rodzaju «Kropka mleka» powołana została do życia przez ś. p. J. Montwiła, b. prezesa Towarzystwa Opieki nad dziećmi i Kuratorjum Miejskiego nad biednymi, i do chwili obecnej pozostała czynną, rozwijając z dniem każdym swą owocną działalność.

Cel «Kropki mleka», wytknięty przez jej założyciela, został w zupełności osiągnięty.

Obecna działalność «Kropki mleka» polega głównie na rozdawnictwie niemowlętom mleka, oraz na udzielaniu dzieciom porad lekarskich.

Otrzymywane codziennie 40—80 litrów dobrego mleka i 250—300 zbieranego rozdają się 300 dzieciom. Mleko nie zbierane udziela się wyłącznie niemowlętom w wieku poniżej lat dwóch, po cenach możliwie niskich. Przeciętnie korzysta z tego rodzaju mleka 70 dzieci, z mleka zaś zbieranego—do 230 dzieci.

Rozdawnictwo mleka odbywa się codziennie w godzinach wieczornych od 8—10 w. w murach po-Franciszkańskich (Trocka № 14).

Porady lekarskie, udzielane są przez jednego ze znanych lekarzy—specjalistów we wtorki, czwartki i soboty od g. 11—12 po poł. Zaznaczyć należy, że porady te odbywają się zupełnie bezpłatnie, a pozatem biedni otrzymują prawo na korzystanie z bezpłatnych lekarstw w aptece miejskiej.

W «Kropki mleka» prowadzoną jest ścisła rejestracja dzieci, korzysta-

jących bądź z mleka, bądź też z porad lekarskich, według specjalnie wypracowanych szematów.

«Kropka mleka» pozostaje od r. 1914 pod kierownictwem d-ra Ludwika Łukowskiego i obecnie tworzy organizację zupełnie samodzielną. (5)

— Pogotowie Ratunkowe. W niedzielę dn. 30 bm. o g. 12 i pół odbędzie się w lokalu przy ul. Jagiellońskiej № 10 walne zgromadzenie członków Tow. Pogotowia Ratunkowego. Ogromne znaczenie jakie posiada Pogotowie zwłaszcza w obecnych ciężkich czasach, jako też kilka ważnych kwestji, decydujących o dalszym istnieniu tej zasłużonej instytucji, które mają wejść pod obrady walnego zgromadzenia, powinny wpłynąć na jaknajliczniejszy w niem udział.

Ze względu na czasy wojenne posiedzenie będzie ważne bez względu na ilość członków, którzy przybędą.

— Polski Komitet Pań prosi wszystkie osoby dobrej woli o łaskawe ofiarowanie Komitetowi starych gazet i innych papierów oraz rogożki.

— Naprawa chodników. Fatały stan chodników wileńskich wywołał rozporządzenie ze strony policji, by właściciele, oraz rządcy domów niezwłocznie przystąpili do naprawiania chodników. (9)

— Z sądów. Na ostatniej sesji sądu okręgowego roztrząsano szereg spraw kryminalnych, oraz wydano kilka wyroków.

Na sześć miesięcy więzienia został skazany rybak z Nowych Trok—Miller, oskarżony o kradzież, dokonaną u swego chlebowdawcy.

Na 3 lata więzienia osadzono handlarza futer Melameda, współnika zaś jego, Indycza, na 1 rok więzienia. Oskarżeni są o kradzież futer ze sklepu przy ul. Niemieckiej, dokąd się dostali z pustego lokalu, położonego nad sklepem, przedzierając uprzednio sufit.

Pociągnięci zostali także do odpowiedzialności sądowej właściciele Michałowski i Papuk za wymuszenie 1000 rubli u dwóch handlarzy, na drodze, wiodącej do Podbrodzia. Przestępców skazano na 6 miesięcy więzienia. (9)

— Z Pogotowia ratunkowego. W ubiegłym tygodniu, t. j. od 13 do 20 bm., Pogotowie ratunkowe czynne było w 73 wypadkach. Z tej liczby dokonano 29 opatrunków na stacji, reszta zaś wyjazdy na miasto. (9)

— Niedoręczone listy, które można otrzymać na poczcie miejskiej, Dominikańska 2. Stanisław Gajewski, Marja Arcimentjew, Kajler, Ber Sirota, Ziwje Dawidowicz, Szejkin, I. Siliu, Emmy Lezier, Roche Noskin, Sara Chonowicz, L. Meisel, Moses Teic, Antoni Junczison, Anna Andruszkiewicz, Aleksander Jawimowna, Bolesław Szadukis, Dorota Mostkowa, Masza Aron, Jakóbowicz.

OFIARY.

złożone w administracji „Dziennik Wileński”:

Na ochronę Nr. 8 i 7 w Zwierzyncau. Pozostałe ze sprzedanej rzeczy po śp. Ewelinie Böttu—Zofja D'Erseville 200 m.

Na ochronę „Powściągliwość i Pracę”. Stanisław Malinowski 1 m.

Na głodnych m. Wilna. Malinowski Stanisław 1 m.

Ku uczczeniu ś. p. Wiktora Burhardta—Rodzina Burhardtów z Podgaja 10 m.

Ku uczczeniu ś. p. Sydalji Moksiewiczowej—Marja i Henryk Pawłowiczowie 4 mk., Wanda Oganowska 3 m.

Ku uczczeniu śp. nieodżałowanego d-ra Leona Maciańskiego—Alojzy i Ada Beranowie 10 m.

Na wpisy szkolne. Ku uczczeniu ś. p. Ludwika Szukszy—Anna Drużynówna 6 m.

Ku uczczeniu śp. nieodżałowanego d-ra Leona Maciańskiego—Alojzy i Anna Beranowie 10 m.

Na pomnik ś. p. ks. Prałata J. Kurozewskiego. Ks. Ławrynowicz Władysław, proboszcz z Repli 10 m.

Na Pogotowie ratunkowe dla dzieci chrześcijańskich.

Ku uczczeniu śp. d-ra Leona Maciańskiego—C. W. 6 m.

Na ochronę Serca Jezusowego. Duchowieństwo Wołkowyskiego Dekanatu 120 m.

KINEMATOGRAF

„Helios”

Róg Wileński i Ś-to Jerskiej.

Dziś!!! Nowy program.

Okropna bitwa na zachodnim froncie bardzo ciekawe zdjęcia z natury. **10 dni okropnej bitwy przy Monastyrze** zdjęcie z natury w 2-ch cz.

Te dwa obrazy to nie wymysł fantastycznej wyobraźni; to faktyczne zdjęcia najokropniejszych bitw z obecnej wszechświatowej wojny. Widoczne są walki wśród rozrywających się pocisków i huraganowego ognia, a także wszystko to, nad czym musi wzdrzygnąć się najzatarciwsze serce. **Zdjęcia istotnie godne widzenia.**

Dalej w programie obraz duży z życia i komedja. Szczegóły w afiszach i programach. **Początek o godz. 3-iej po poł. Koniec o g. 11-iej wiecz.**

Dziś, 22 września, w sali „Lutni”

przez zespół artystów litewskich zostanie odegrana

„Eglė, żalcią karalienė”

(Eglė, królowa węzów)

3-ch aktowa bajka mitologiczna J. Strazdasa ze śpiewami i tańcami. Dekorację do aktu drugiego wykonał artysta-malarz **E. Kazimirowski.**

Początek o g. 8 wiecz.

Powrót do domu do g. 12 w nocy.

Bilety są do nabycia w księgarni Szapelisowej, Dominikańska 13, i w Litewskiej Jadłodajni na tejże samej ulicy № 12, od g. 6 w kasie «Lutni».

Księgarnia J. Zapaśnik otrzymała na skład główny:

T. Makarewicz. Notatki z dziejów powszechnych.

Historja Starożytna.

Cena 90 kop.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Bank wschodni
dla handlu i przemysłu.

Kasa pożyczkowa na Wschodzie,

KOWNO, ul. Cesarza Wilhelma 48.

na mocy ustawy udziela pożyczek każdemu za gwarancją, mianowicie: banknotów rosyjskiego banku państwowego (rubli rosyjskich), not niemieckich, świadectw skarbu Rzeszy i państw związkowych, oraz na podstawie innych, określonych w ustawie wartości.

Pożyczki mogą być zwrócone w każdej chwili w całości, lub ratami po 100 rb.

Procenty są rachowane od dnia zaciągnięcia pożyczki aż do dnia jej zwrotu.

Szczegółowe warunki są ogłoszone w naszym biurze, tam również są najchętniej udzielane wszelkie informacje.

Oferty są przyjmowane we wszystkich oddziałach Banku Wschodniego dla handlu i przemysłu.

Kowno, 27 grudnia 1916 r.

Bank Wschodni dla handlu i przemysłu.

Kasa pożyczkowa na Wschodzie.

KUPUJĘ

cenności, złote i srebrne rzeczy, brylanty i kwity lombardowe na takowe. **Placę najwyższe ceny.**

Milejkowski, Wielka 70, obok mag. Alszwanga. r-k

Kowal

zdolny, mogący w drobnych robotach i stelmacha zastąpić, zaraz po trzeba do majątku blisko Wilna. Dobre kucie koni i znajomość maszyn rolniczych wymagane. Zgłaszać się w Wilnie, ul. Wileńska 26 m. 8, Ossowski. 784

Sprzedam

deski 2 cal., 1 1/2 cal., 1 cal., zdane na chodniki, podłogi i do robot stolarskich. Osoby zainteresowane dowiedzieć się raczą w sklepie T. Odyńca, Wielka 39, od g. 12—3. J. Odyńec. 790

KUPIĘ

patefon z płytami, lub gramofon. Garnerska 3—9, B. Krzywiec.

Rzeczy wartościowe,

towary i warzywa kupuję. Bonifaterska (Siemionowska) № 2 m. 2, do g. 10 rano i od 1—3 pp. Józef Kędziński. 782

Do sprzedania

pianino automat, na którym można też grać ręcznie, bieliźniarka, lustro (triumo) i szafa. 2-ga S to Jakóbska № 6—4, od g. 2—5 pp. Kierzkiewicz. 776

Drzewo opałowe

brzożowe i sosnowe, suche, poleca kantor **J. Śliwińskiego, Ś-to Jańska 13.** 793

Tłumaczenia z polskiego na niemiecki i odwrotnie, oraz pisanie podań w języku niemieckim do wszelkich urzędów załatwia Józefa Żebrowska, Kaukaska 14—4.

Zarząd spółki „Ogród”

zawiadamia pp. udziałowców, że wobec rozpoczęcia zbiorów, niezwłoczne wyjaśnienia zapotrzebowania na produkty, oraz wpłacenie zaliczek jest niezbędne. Zarząd jest czynny codziennie od 9 do 12 rano w lokalu zarządu «Zjednoczenia», ul. Wielka 20-A, wejście od zauł. S-to Michalskiego. 767

Mydelka toaletowe

z glinki 50 fen. 762 Mostowa 12, Kooperatywa Bankowa.

Owocarnia F. Popławskiej,

poleca: owoce wyborowe, sery, mleko zsiadłe i gorące kartofle o g. 11 rano i o 6-iej wiecz. 788